

SPRAWOZDANIE Z WYCIECZKI SZKOLNEJ
„ŚLADAMI PATRONÓW SZKOŁY”
30.04.2016 – 03.05.2016
WAPLEWO –TORUŃ I OKOLICE (RYPIN, GOLUB-DOBRZYŃ, CIECHOCINEK,
SOLEC KUJAWSKI) – WAPLEWO

Dnia 30 kwietnia 2016r wybraliśmy się na wycieczkę szkolną do Torunia. W wyprawie tej udział brali uczniowie naszej szkoły i opiekunowie: Elżbieta Grudzińska, Iwona Lipska i Monika Wieczorkiewicz. Wyjechaliśmy z Waplewa o godzinie 8:00. Jechaliśmy zgodnie z wytyczoną trasą. Na miejsce do Torunia dotarliśmy około godziny 11:00.



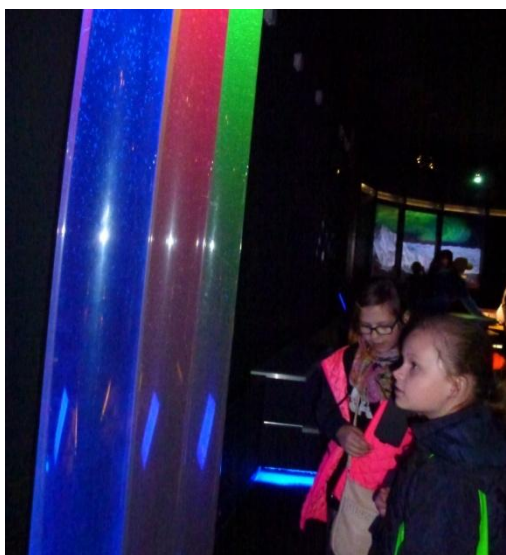
Pierwszym punktem programu wycieczki była wizyta w Planetarium.





Tam siedząc wygodnie w fotelach, obejrzelśmy na sztucznym niebie astronomiczny seans filmowy "Mój kumpel Niko". Nad naszymi głowami pojawiły się tysiące gwiazd i kosmiczne animacje. Uczniowie poznali opowieść o przygodach młodego Mikołaja Kopernika z czasów

jego dzieciństwa i młodości w Toruniu. Opowieść prowadził narrator, a całości dopełnia muzyka. Uzupełnieniem tego punktu programu były dwie wystawy interaktywne Orbitarium i Geodium, gdzie uczniowie mieli możliwość poznania przestrzeni kosmicznej (m.in. mogli sterować kamerami, uruchomić anteny sondy, czy też efektowne silniki, a proste



doświadczenia pozwalały im zrozumieć transmisję sygnału w kosmosie, burzliwe atmosfery planet i zorzę polarną).

Po tej kosmicznej przygodzie udaliśmy się do Żywego Muzeum Piernika w Toruniu, gdzie w magiczny sposób przeniesiono nas do średniowiecza, w którym – pod okiem Mistrza

Piernikarskiego i uczonej Wiedźmy Korzennej - poznaliśmy wszelkie rytuały związane z wypiekiem piernika.

Własnoręcznie przygotowywaliśmy ciasto, by później, przy użyciu



drewnianych form, wypiec z niego toruńskie specjały. Na dowód tego grupa nasza otrzymała pamiątkowy „list wyuczony”, w którym to mianowano nas na czeladników piernikarni. Wszyscy świetnie się bawili.





Po tylu wrażeniach udaliśmy się na zasłużony obiad. Po odpoczynku ruszyliśmy na spacer po Starym Mieście. Następnie autokarem do Szkolnego Schroniska Młodzieżowego, gdzie zakwaterowaliśmy się.

Następnego dnia po śniadaniu wyruszyliśmy zgodnie z planem do Rypina. Tam w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej pani przewodnik przeprowadziła nas przez wystawy:

- Szkolnictwo na Ziemi Dobrzyńskiej od końca XIX wieku do 1970 roku;
- Piwnice Domu Kaźni – martyrologia ziemiaństwa i inteligencji, mieszkańców Rypina i okolic w czasie II wojny światowej;
- Stary Rypin w mrokach przeszłości.



Wystawy te zrobiły ogromnie wrażenie na wszystkich. Szczególnie, zapadła nam w pamięci historia patronów naszej szkoły – rodziny Sierakowskich.

W dalszej wędrówce udaliśmy się wspólnie z przewodnikiem do lasu skrwileńskiego na mogiły pomordowanych, gdzie uczniowie



zapalili znicze i minutą ciszy uczcili pamięć tam pomordowanych.

Po pożegnaniu z przewodnikiem udaliśmy się na obiad i w dalszą drogę, tym razem do Golubia – Dobrzynia.

Tam kolejnym punktem programu była wizyta w krzyżackim zamku, który położony jest na wysokim wzgórzu, a słynie z Międzynarodowych Turniejów Rycerskich.



Spotkaliśmy się z przewodnikiem, który oprowadzając nas po zamku przybliżył nam jego



historię oraz legendy z nim związane.

Podczas zwiedzania na dziedzińcu zamku mieliśmy możliwość obejrzenia

krótkiego spektaklu historycznego. Następnie udaliśmy się na do Torunia, gdzie spacerując podziwialiśmy zabytki Starego Miasta. Po tak wyczerpującym dniu wszyscy spali jak przysłowiowe susły.

Trzeciego dnia wyruszyliśmy do Ciechocinka, które jest miastem uzdrowiskowym. Tam pani przewodnik oprowadziła nas po uzdrowisku pokazując ciekawe miejsca i zabytki m.in.: park zdrojowy i fontanny, dywany kwiatowe, pijalnię wód mineralnych, fontanny Jaś i Małgosia oraz Grzybek, Łazienki, Teatr letni oraz Tężnie.



Liczne obszary zielone na terenie całego



miasteczka, jak również czyste i świeże oraz bogate w życiodajny tlen powietrze, poprawiły wszystkim samopoczucie.

Po takiej ilości świeżego powietrza i w dobrym humorach ruszyliśmy w dalszą drogę. Tym razem do Solca Kujawskiego. Tam czekał na nas obiad i wizyta w Jura Parku. Ścieżką dydaktyczną mieliśmy możliwość odbycia wędrowki przez erę dinozaurów. Spacer poprzez kolejne okresy dziejów Ziemi pozwolił uzmysłwić sobie różnorodność i niesamowitość tego zaginionego już świata. Kolejnym punktem programu były warsztaty paleontologiczne, które



polegały na wypreparowaniu „szkieletu” dinozaura z gipsowego bloku. Uzyskaliśmy informację o pracy paleontologów, poznaliśmy narzędzia ich pracy oraz etapy poszukiwań i sposoby zabezpieczeń cennych znalezisk.

Na zakończenie udaliśmy się do „kina emocji 5 D” na seans filmowy, który przeniósł nas do morskich głębin.

Oprócz trójwymiarowego obrazu mogliśmy doznawać, także innych wrażeń zmysłowych: dźwiękowych, ruchowych, dotykowych, zapachowych. Efekty te pozwoliły nam przemienić się w aktywnych uczestników scen rozgrywających się na ekranie. Ruszyliśmy w podróż powrotną do Torunia. I tak zakończył się nasz trzeci dzień.

Ostatniego dnia po śniadaniu spakowaliśmy się i pożegnaliśmy Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Toruniu. Udaliśmy się do Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy w Toruniu, które jest nowoczesnym centrum nauki.



Poprzez interaktywne i multimedialne wystawy w nowoczesny sposób zostały nam pokazane osiągnięcia nauki, techniki i kultury, dorobku naukowego, technicznego i kulturowego. W pracowni fizycznej każdy mógł wykonywać samodzielnie eksperymenty fizyczne, stawiać pytania badawcze i szukać na nie odpowiedzi. Natomiast w pracowni biologicznej poprzez wykonywanie doświadczeń mieliśmy możliwość praktycznego poznawanie biologii, procesów życiowych zachodzących w mikroorganizmach, roślinach i zwierzętach. Dzieci same eksperymentowały, doświadczały na własnej skórze wielu zjawisk. Ogromne wrażenie zrobiło Wahadło Foucaulta, które jest głównym rekwizytem i wizytówką Centrum Nowoczesności i które pozwala obserwować zjawisko obrotu Ziemi wokół własnej osi. To najdłuższe wahadło zamontowane na stałe w Polsce. Toruński model wahadła to 35-kilogramowa, chromowana kula wypełniona piaskiem, zawieszona na 33-metrowej linie, biegnącej od dachu po parter placówki przez wszystkie osiem kondygnacji. Dzięki temu wahadło jest widoczne ze wszystkich pięter wystawowych. Wszyscy tak byli zafascynowani pobylem w Młynie Wiedzy, że z trudem opuszczaliśmy to miejsce. Następnie udaliśmy się na obiad i ruszyliśmy w drogę powrotną do Waplewa.



Wycieczka do Torunia i okolic dostarczyła nam niezapomnianych przeżyć i wrażeń, które na długo pozostaną w naszej pamięci. Wróciliśmy zmęczeni, ale zadowoleni do Waplewa.